

Sygn. akt II Ca 387/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 lipca 2016 roku

Sąd Okręgowy w Piotrkowie Tryb. Wydział II Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący	SSO Jarosław Gołębiowski (spr.)
Sędziowie	SSA w SO Stanisław Łęgosz SSO Dariusz Mizera
Protokolant	Paulina Neyman

po rozpoznaniu w dniu 7 lipca 2016 roku w Piotrkowie Trybunalskim

na rozprawie sprawy z powództwa A. Ż.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej V. (...) w W.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego w Tomaszowie Mazowieckim

z dnia 9 lutego 2016 roku, sygn. akt I C 855/12

uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi Rejonowemu w Tomaszowie Mazowieckim pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach procesu za instancję odwoławczą.

SSO Jarosław Gołębiowski

SSA w SO Stanisław Łęgosz SSO Dariusz Mizera

Na oryginale właściwe podpisy

Sygn. akt II Ca 387/16

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 9 lutego 2016 r. Sąd Rejonowy w Tomaszowie Mazowieckim po rozpoznaniu sprawy z powództwa A. Ż. przeciwko I. (...) Towarzystwo (...) . S.A. (...) z siedzibą w W. o zapłatę oddalił powództwo w całości, nakazał ściągnąć od powoda na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Tomaszowie Maz. kwotę 1 348,93 złotych tytułem pozostałej części wydatków na opinie biegłego, zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 2 417 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Podstawę powyższego rozstrzygnięcia stanowiły następujące ustalenia i zarazem rozważania Sądu Rejonowego:

W dniu 31 lipca 2011 r około godziny 22.00 na drodze T. M. - S. w okolicach skrzyżowania B. - T. miał miejsce wypadek drogowy, w którym kierująca pojazdem marki R. (...) nr rej (...) potrafiła, idącego z przeciwnego kierunku , po jezdni, zamiast po poboczu, oraz znajdującego się w stanie nietrzeźwości (...)promila pieszego - A. Z..

Komenda Powiatowa Policji prowadziła w tej sprawie postępowanie przygotowawcze, które zostało umorzone wobec braku znamion czynu zabronionego

Do wypadku doszło w porze nocnej, w obszarze leśnym , poza obszarem zabudowanym . W miejscu zdarzenie nie było oświetlenia sztucznego . Powód , mimo iż było tam pobocze o szerokości 1,4 m, poruszał się jezdnią . Nie ustąpił pierwszeństwa nadjeżdżającemu samochodowi. Towarzyszył mu pies, który biegał po jezdni . Powód znajdował się w stanie nietrzeźwości (...)promila alkoholu. Powód ubrany był w ciemne dresowe spodnie , nie miał koszuli, Dla nadjeżdżającego z przeciwnego kierunku auta był przeszkodą nieoświetloną i niekontrastową.

Pojazd kierowany przez M. K. poruszał się z prędkością 60,5 km/h.

Kierująca pojazdem R. - M. K. (1) miała wadę wzroku i w czasie kierowania autem winna była nosić okulary lub soczewki kontaktowe. Skorygowanie wady wymagało zastosowania szkieł korekcyjnych - oko prawe 1 dioptria, oko lewe (...) dioptrii. M. K. (1) w codziennym życiu nie nosi z okularów , korzysta z nich jedynie do prowadzenia samochodu.

Przeciętny kierowca , czyli taki , który miałby prawidłową ostrość widzenia w zaistniałej sytuacji drogowej nie miałby możliwości wykonania żadnego skutecznego manewru obronnego, czyli nie dysponowałby możliwością uniknięcia wypadku . Obowiązkiem powoda jako pieszego, było poruszanie się po poboczu . Poruszanie się po poboczu było możliwe choć utrudnione . W takiej sytuacji pieszy mógł poruszać się po jezdni, blisko krawędzi jezdni, pod warunkiem jednak ustąpienia miejsca nadjeżdżającemu pojazdowi. Ustąpienie miejsca pojazdowi oznacza zejście z jezdni na pobocze przed nadjeżdżającym samochodem . Powód do tego obowiązku się nie zastosował. Jeżeli na drodze są pobocza przeciętny kierowca nie ma obowiązku przewidywania, że na jezdni można napotkać jakąkolwiek nieoświetloną przeszkodę . Ma prawo liczyć , że każdy pieszy będzie poruszał się po poboczu , a jeżeli skorzysta z przykrawędziowej części jezdni, to zejdzie z niej na pobocze przed nadjeżdżającym pojazdem . Kierująca, w momencie zdarzenia, poruszała się z prędkością bezpieczną czyli taką , która umożliwia zatrzymanie się przed przeszkodą , której obecność można i należy przewidywać. Poruszania się z prędkością jeszcze mniejszą można byłoby od niej oczekiwać np. w terenie zabudowanym , w pobliżu szkół lub przedszkoli, przejść dla pieszych .Wypadek miał miejsce poza terenem zabudowanym.

Bezpośrednią i jedyną przyczyną przedmiotowego wypadku było niezachowanie należytej ostrożności przez pieszego , który idąc po jezdni nie reagował na nadjeżdżający z przeciwnego kierunku jazdy pojazd i. Nie można wykluczyć, że zachowanie takie było spowodowane stanem psychomotorycznym w jakim znajdował się pieszy czyli (...)promila Alkoholu we krwi. M. K. (1) nie miała żadnej możliwości wykonania skutecznego manewru obronnego . Także kierujący bez wady wzroku lub którego wada została skorygowana przez szkła , nie miałby możliwości wykonania żadnego skutecznego manewru obronnego w zaistniałych warunkach , a co za tym idzie nie dysponował obiektywną możliwością jego uniknięcia . Zarazem zebrany w sprawie materiał dowodowy nie uprawnia do stawiania tezy , aby kierowanie pojazdem bez szkieł okularowych lub soczewek , niwelujących wadę wzroku, miała związek przyczynowo-skutkowy ze zdarzeniem.

Po wypadku powód,, karetką pogotowia ratunkowego, został przewieziony do (...) Centrum (...), gdzie na Oddziale (...) przebywał w okresie od 1 do 8 sierpnia 2011 r.

W wyniku wypadku powód doznał urazu uogólnionego, zwłaszcza głowy, klatki piersiowej, kończyny dolnej lewej , wstrząśnienia mózgu, rany tłuczonej okolic potylicy i wargi górnej , złamania obojczyka lewego , uszkodzenia więzadła pobocznego przysródkowego kolana lewego, złamania fragmentu krawędzi powierzchni stawowej kości piszczelowej lewej . Następnie kontynuował leczenie w (...).

Po wypadku powód wymagał opieki ponieważ miał nogę unieruchomioną w gipsie przez 6 tygodni, kołnierz ortopedyczny, który nosił przez 3 miesiące, rękę na temblaku dłużej niż opatrunek gipsowy. Przez pierwsze 1,5 miesiąca leżał w łóżku. Później chodził przy pomocy kul. Samodzielnie zaczął poruszać się dopiero około listopada 2011 r. Opiekę nad powodem sprawowała żona, która pomagała mu w czynnościach dnia codziennego - przy pójściu do toalety, robiła mu zastrzyki przeciwzakrzepowe w brzuch.

W związku z przedmiotowym wypadkiem KPP w T. M. prowadziło dochodzenie w sprawie 1 Ds. 1199/11. W toku postępowania przeprowadzono ekspertyzę kryminalistyczną, której wnioski końcowe były następujące: przyczyną wypadku drogowego było nieprawidłowe zachowanie pieszego A. Z., który poruszał się jezdnią i nie ustąpił pierwszeństwa nadjeżdżającemu samochodowi R.. Kierująca samochodem R. M. K. (1) nie popełniła błędów w technice i taktyce jazdy i nie przyczyniła się do powstania wypadku drogowego. Analizę tę przeprowadzono¹ dla przeciętnego kierującego, czyli nie uwzględniono wady wzroku kierującej) Postanowieniem z dnia 05.12.2011 r. dochodzenie w sprawie umorzono, wobec braku znamion przestępstwa.

Sąd Rejonowy zważył, iż powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o powołane wyżej dowody. W szczególności jako jasne logiczne sąd ocenił opinie zarówno pisemne jak i ustne obu biegłych z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych = M D. i K L. Wnioski końcowe są w pełni zgodne. Pokrywają się one także z ustaleniami opinii L. K. w Ł. ustalonymi w postępowaniu przygotowawczym. Biegli zgodnie ustalili, iż kierowca posiadający prawidłową ostrość wzroku, czyli bez wady wzroku, lub z wadą wzroku skorygowaną przez szkła, nie miałby żadnej możliwości uniknięcia wypadku. Okoliczność iż nie miała odpowiedniej korekcji okularowej pozostaje więc bez związku przyczynowo - skutkowego z wypadkiem. Wnioski do których doszedł biegły (...) są jeszcze bardziej kategoryczne niż wniosku biegłego(...), a mianowicie stwierdza on jednoznacznie, iż kierująca R. w żaden sposób nie przyczyniła się do wypadku. Poruszała się z prędkością bezpieczną, czyli około 60 km/h. Poruszając się bowiem poza terenem zabudowanym, drogą prowadzącą przez las, nie miała obowiązku spodziewać się i przewidywać iż na drodze tej może pojawić się pieszy i w związku z tym poruszać się z jeszcze niższą prędkością (ustana opinia uzupełniająca (...)k- 304v).

Faktem jest, iż M. K. (1) miała obowiązek prowadzić pojazd w szklach korekcyjnych, jednak okoliczność iż braku pozostawałaby bez związku z wypadkiem skoro nawet kierowca posiadający takie szkła, czyli ze skorygowaną wadą wzroku nie uniknąłby wypadku.

Bez znaczenia jest zatem okoliczność wskazana w punkcie 11 pozwu, a wniosek dowodowy o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego okulisty, jako nieprzydatny do rozstrzygnięcia sprawy podlegał oddaleniu. Na marginesie tylko należy odnotować, iż wada wzroku M. K. nie jest tak „ogromna” jak twierdzi pełnomocnik powoda, skoro okazała się możliwa do skorygowania za pomocą szkieł o wartościach :1 i (...) dioptrii., co wynika z kolei z opinii sporządzonej przez biegłego okulistę E L. dla Komendy Powiatowej Policji w T. M. k-20).

Podzielając pogląd biegłych, iż wyłączną winę za spowodowanie wypadku drogowego ponosi powód, Sąd oddalił wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii biegłych lekarzy neurologa i ortopedy, zmierzający do ustalenia skutków wypadku dla zdrowia powoda, a które jedynie przedłużyłyby postępowanie i doprowadziły do zwiększenia jego kosztów. Cierpienia te były niewątpliwie duże, ale brak jest podstaw do przypisywania za nie odpowiedzialności pozwanemu.

Jako prawdziwe, ale niewiele wnoszące do postępowania Sąd uznał zeznania świadka U. M. - członka wyjazdowego zespołu ratunkowego, który udzielał powodowi pomocy na miejscu zdarzenia.

Sąd nie znalazł natomiast podstaw by odmówić wiary, w pełni korespondującymi ze sobą, zeznaniom świadka M. K. i Ł. G.

Jako podstawę prawną odpowiedzialności pozwanego za poniesioną przez powoda szkodę w wyniku wypadku komunikacyjnego wskazany przepis art. 822 kc. W związku z art. 436 § 2 k.c. Zgodnie z tym pierwszym przepisem zakład ubezpieczeń przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zobowiązuje się do zapłacenia

określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo osoba, na której rzecz została zawarta umowa ubezpieczenia.

Art. 436. §1. k.c. stanowi, iż odpowiedzialność przewidzianą w artykule poprzedzającym ponosi również samoistny posiadacz mechanicznego środka komunikacji poruszanego za pomocą sił przyrody. Jednakże gdy posiadacz samoistny oddał środek komunikacji w posiadanie zależne, odpowiedzialność ponosi posiadacz zależny.

Poza przypadkami szczególnymi, określonymi w art. 436 § 2 k.c., odpowiedzialność posiadacza mechanicznego środka komunikacji za szkodę wyrządzoną jego ruchem uregulowana została przez odwołanie się do reguł odpowiedzialności przewidzianej w art. 435 k.c. Posiadacz pojazdu odpowiada więc na zasadzie ryzyka (art. 436 § 1 k.c.), a od obowiązku naprawienia szkody zwalniają go wskazane przez ustawodawcę w art. 435 k.c. okoliczności egzoneracyjne, a więc powstanie szkody wskutek działania siły wyższej, z wyłącznej winy poszkodowanego lub z wyłącznej winy osoby trzeciej, za którą posiadacz nie ponosi odpowiedzialności.

Powództwo nie zasługuje na uwzględnienie ponieważ w świetle ustaleń poczynionych przez Sąd do wypadku doszło z wyłącznej winy poszkodowanego . M. K. (1), której ochrony ubezpieczeniowej z tytułu odpowiedzialności cywilnej kierujących oraz posiadaczy samochodów osobowych udzielał pozwany , nie przyczyniła się, mimo prowadzenia pojazdu bez szkieł korekcyjnych , do zaistnienia przedmiotowego wypadku drogowego . Brak było zatem podstaw do przypisania pozwanemu odpowiedzialności za niewątpliwe cierpieniu fizyczne i psychiczne, których w związku z jego zaistnieniem doznał powód. Podobnie r/m # się ma z kosztami opieki osób trzecich sprawowanej nad powodem w okresach unieruchomienia .

O kosztach postępowania Sąd orzekł w oparciu o art. 98 k.p.c . Na koszty te złożyło się wynagrodzenie pełnomocnika procesowego pozwanego, będącego radcą prawnym w stawce minimalnej oraz opłata skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł.

Na podstawie art. 113 ust 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w związku z art. 98 k.p.c Sąd orzekł o ściągnięciu tymczasowo uiszczonej przez Skarb Państwa pozostałej części wydatków na opinie ustne i pisemne biegłych z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych .

Sąd nie znalazł podstaw do zastosowania w niniejszej sprawie art. 102 k.p.c uwagi n« okoliczności zdarzenia , w szczególności fakt , iż powód został potrącony przez samochód R. ponieważ poruszają się po drodze publicznej w stanie upojenia alkoholowego . , Wychodząc na ulicę w takim stanie powód naruszył powszechnie ;przyjęte standardy postępowania , nie powinien oczekiwać , iż będzie wobec niego zastosowano dobrodziejstwo art. 102 k.p.c Ponadto występując z pozwem w niniejszej sprawie powód miał świadomość w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym przez Policję , to jemu przypisano pełną odpowiedzialność za zdarzenia, w oparciu o sporządzoną dla potrzeb tamtego postępowania ekspertyzę kryminalistyczną . Ustalenia biegłych w tej sprawie nie powinny być więc dla niego zaskoczeniem. Mimo to powód podjął ryzyko związane z prowadzeniem tej sprawy.

Apelację od powyższego wyroku wniósł pełnomocnik powoda zaskarżając go w całości, zarzucając mu:

1. naruszenie prawa procesowego, to jest:

a) art. 233 § 1 k.p.c. w następstwie zaniechania dokonania przez Sąd I instancji wszechstronnej analizy zebranego w toku postępowania materiału dowodowego uczynienie tym samym zasady swobodnej oceny dowodów' dowolną poprzez przyjęcie, że w miejscu zdarzenia wzdłuż jezdni bieгло poboczne umożliwiało- powodowi poruszanie się po nim, pomimo zgodnych w tym zakresie twierdzeń świadków zdarzenia i samego poszkodowanego przeczących powyższe okoliczności z powodu istniejących przeszkód w postaci gęstego zakrzewienia pobocza;

b) art. 227 k.p.c. poprzez zaniechanie przeprowadzenia postępowania dowodowy- mającego za swój przedmiot ocenę rozmiaru szkody majątkowej i niemajątkowej wyrządzonej powodowi w następstwie zdarzenia z dnia 31 lipca 2011 roku;

c) art. 227 k.p.c. w zw. z art. 278 k.p.c. poprzez oddalenie wniosku strony powodowej dopuszczenie dowodu z opinii biegłych z dziedziny neurologii oraz ortopedii podczas gdy obrażenia doznane przez poszkodowanego w trakcie zdarzenia i ich skutki dla zdrowia powoda, będące istotnymi czynnikami wpływającymi n. rozmiar doznanej szkody na osobie, wymagają powzięcia przez organ procesów-, wiadomości specjalistycznych;

2. naruszenie prawa materialnego, to jest:

a) art. 435 § 1 k.c. w zw. z art. 436 § 1 k.c. poprzez:

- błędną wykładnię pojęcia wyłącznej weny poszkodowanego i uznanie, że określeni- wyłączna odnosi się do kryterium winy, podczas gdy zgodnie z doktryną prawu orzecnictwem sądów⁷ powszechnych oraz Sądu Najwyższego, określenie to odm-- się do przyczyny zdarzenia i musi być rozpatrywane na płaszczyzn i- przyczynowości;

- uznanie, że szkoda nastąpiła z wyłącznej winy poszkodowanego, a w konsekwencji i przyjęcie, że zachowanie powoda było jedyną przyczyną wypadku;

b) art. 444 § 1 k.c. oraz art. 445 § 1 w⁷ zw⁷. z art. 444 k.c. poprzez ich niezastosowanie odstąpienie od zasądzenia od pozwanego kw⁷ot tytułem odszkodowania oraz zadośćuczynienia za doznaną krzywdę.

Biorąc pod uwagę powyższe apelujący wnosił o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy Sądów Rejonowemu do ponownego rozpoznania z uwagi na nierozpoznanie przez sąd pierwszej instancji istoty sprawy oraz konieczność przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Wniesiona przez powoda apelacja skutkuje uchyleniem zaskarżonego wyroku i przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania sądowi rejonowemu.

Kluczową kwestią jest czy przedmiotowy wypadek komunikacyjny jest efektem wyłącznie nagannego i niezgodnego z prawem zachowania powoda, który w stanie upojenia alkoholowego poruszał się po drodze publicznej nie przy samej jej krawędzi blisko pobocza, czy też współprzyczyny należy również upatrywać w sposobie prowadzenia pojazdu przez M. K..

Wbrew twierdzeniom Sądu I instancji przeprowadzone dowody z opinii biegłego K. L. (por. k.128, k. 158 - 164, k. 200 odwr.) oraz M. D. (por. 242 - 271 i k.304 odwr.) nie są w tej mierze w całej rozciągłości zbieżne. Biegły M. D. wyraził przekonanie, że kierująca pojazdem nie była w stanie uniknąć wypadku. Autor opinii stwierdził, że wada wzroku M. K. jest okolicznością indyferentną. Uznał bowiem, że każdy średniostatystyczny kierujący samochodem nie byłby w stanie ominąć przeszkody.

Do odmiennych wniosków prowadzi analiza opinii biegłego K. L.. Biegły ów stwierdzenie, że poszkodowany wyłącznie przyczynił się do zaistniałego wypadku oparł na hipotetycznym założeniu, że kierujący pojazdem ma niczym nie ograniczoną percepcję wzrokową. Ostateczne wnioski końcowe uzależnił od wydania opinii przez biegłego sądowego z zakresu okulistyki. Taki dowód został przeprowadzony w toku postępowania karnego w sprawie IDs 1199/11. Biegły nie wykluczył, że wada wzroku prowadzącej pojazd i brak soczewek kontaktowych mogły spowodować ograniczenie widoczności, czego skutkiem był wypadek komunikacyjny.

Okoliczność ta nie była przedmiotem analizy sądu, który wnioski dowodowe w tym zakresie oddalił.

Odpowiedzialność kierującego oparta jest nie na zasadzie winy, lecz ryzyka co wyraźnie wynika z treści art. 435 kc w związku z art. 436 kc. Rozstrzygając sprawę należało ustalić czy zachowanie kierującej było obiektywnie niepoprawne i czy w konsekwencji nie stanowiło jednej ze współprzyczyn wypadku.

Koniecznym jest dopuszczenie wnioskowanego dowodu z opinii biegłego okulisty a w dalszej kolejności - w zależności od wniosków końcowych biegłego - rozważyć celowość ponownego dopuszczenia dowodu z opinii biegłego ds. rekonstrukcji wypadków komunikacyjnych.

W razie ustalenia, że również M. K. współprzyczyniła się do zaistniałego zdarzenia zajdzie konieczność ustalenia stopnia przyczynienia się poszkodowanego do powstałej szkody.

W dalszej kolejności w takim przypadku należy przeprowadzić dowód z opinii biegłych z zakresu medycyny - wnioskowanych w pozwie - celem ustalenia rozmiaru i zakresu cierpień psychicznych oraz fizycznych powoda będących następstwem wypadku a nadto procentowego uszczerbku na jego zdrowiu. Jest to niezbędne ażeby ustalić rozmiar szkody, a tym samym wysokość zadośćuczynienia.

Sąd I instancji tym zagadnieniem w ogóle się nie zajmował, jak również oceną zgłoszonego w pozwie roszczenia w płaszczyźnie art. 362 kc.

Skoro - co wykazano wyżej - istota sprawy nie została rozpoznana na podstawie art. 386 § 4 kpc należało uchylić zaskarżony wyrok i sprawę przekazać do ponownego rozpoznania sądowi rejonowemu, pozostawiając mu rozstrzygnięcie o kosztach procesu za instancję odwoławczą.

SSO Jarosław Gołębiowski

SSA w SO Stanisław Łęgosz SSO Dariusz Mizera

Na oryginale właściwe podpisy